

ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Jan Szymczak, *Początki broni palnej w Polsce (1383–1533)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004, ss. 424

W 2004 r. na rynku księgarskim pojawiła się nowa praca, poświęcona początkom broni palnej w Polsce, opublikowana przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Praca liczy 424 strony z ilustracjami i mapami, wzbogacającymi wszechstronną analizę broni palnej zarówno co do jej typów, z przedstawieniami zabytków oryginalnych, techniki produkcji broni, pocisków i prochu, jak i jej użycia na polu walki, przy czym w tym ostatnim przypadku autor sięgnął również do źródeł ikonograficznych. Z kolei szkice bitew, gdzie użyto broni palnej, jak i mapki lokalizujące te bitwy oraz szlaki domarszu wojsk wzbogacają naszą wiedzę o praktycznym jej użyciu.

Niestety, nakład jest niewielki i liczy zaledwie 300 egzemplarzy, co na tak podstawowe opracowanie tego zagadnienia jest liczbą małą. Praca jest zaopatrzona w streszczenie angielskie.

Jan Szymczak w swoim opracowaniu sięgnął do mało znanych i niewykorzystanych w dotychczasowych opracowaniach źródeł rękopiśmiennych w Bardejowie, Gnieźnie, Krakowie i Warszawie, a także dokładnie przeanalizował źródła już publikowane i wykorzystał liczną literaturę zarówno polską, jak i obcojęzyczną. W efekcie otrzymaliśmy pracę z wnioskami bardzo dobrze udokumentowanymi na podstawie szerokiej bazy źródłowej.

Jan Szymczak całość pracy podzielił na pięć części, zawierających po kilka rozdziałów, i zakończył podsumowaniem oraz bibliografią, gdzie osobno zaprezentowane są źródła pisane i literatura przedmiotu. Zasadnicze części pracy są poprzedzone wiadomościami wstępnymi, gdzie autor przedstawił zakres rzeczowy pracy, chronologiczny, terytorialny, stan badań i bazę materiałową.

Część I pracy autor poświęcił terminologii, typom, systemom odpalania i narzędziom towarzyszącym broni palnej.

Część II pracy zawiera opis procesów produkcyjnych, surowców niezbędnych do produkcji broni i prochu, i skąd je pozyskiwano, ceny broni palnej oraz rodzaje pocisków i ich przechowywanie. Tu

autor wykorzystał nie tylko wiadomości odnoszące się do Polski, lecz także sięgnął do źródeł z innych krajów i porównał te dane.

Część III poświęcona jest identyfikacji ośrodków produkcyjnych broni palnej, wychwyceniu ze źródeł puszkarzy (tu autor zamieszcza imienny wykaz puszkarzy działających w Polsce w omawianym czasie), ich uposażeniu oraz organizacji artylerii.

W części IV autor zajął się użyciem broni palnej na polu walki, poprzedzając swoje rozważania organizacją i kosztami transportu broni palnej na pole walki. Jeden rozdział tej części poświęcony jest także artylerii morskiej i rzecznej.

Część V pracy to kwestie wyposażenia w broń palną poszczególnych jednostek organizacyjnych wojska, a także jej zasoby w arsenałach zarówno miejskich, jak i zamkowych.

Jan Szymczak jako pierwszą wiarygodną datę użycia broni palnej w Polsce przyjmuje zapis w kronice Janka z Czarnkowa pod rokiem 1383, rozprawiając się krótko z teorią K. Górskiego i B. Gembarzewskiego odnośnie do wcześniejszego jej użycia w Polsce, uważając słusznie, że autorzy ci oparli się na późniejszych niedokładnych odpisach wcześniejszych źródeł. Jan Szymczak pisze także o hipotezie A. Kiersnowskiego co do użycia broni palnej za czasów Kazimierza Wielkiego w 1366 r., o czym w sposób budzący wątpliwości historyków wspomina Jan Długosz.

Jan Szymczak słusznie swoje rozważania o początkach broni palnej w Polsce zamknął na początku XVI w., ponieważ jest to okres, kiedy następuje unifikacja kalibrów luf artylerii. Okres narzuconego obowiązku kalibracji broni palnej jest już kolejnym etapem rozwoju broni palnej. Jednocześnie słusznie zaliczył jako źródło informacji do historii uzbrojenia obraz *Bitwa pod Orszą*, co znacznie wzbogaciło i uwiarygodniło jego rozważania.

Wydaje się, że po opublikowaniu tego opracowania chyba już nie można się spodziewać nowych, istotnych informacji w średnio-wiecznych źródłach pisanych, a także i ikonograficznych w odniesieniu do broni palnej. Jeżeli baza źródłowa ulegnie poszerzeniu o nowe dane, to tylko w wyniku badań archeologicznych, bo dotychczasowe wyniki badań wykopaliskowych Profesor J. Szymczak wykorzystał całkowicie.

Jak wynika z tego krótkiego omówienia, otrzymaliśmy pracę opartą na różnorodnej i wyczerpującej bazie materiałowej, co daje nam wszechstronny obraz początków broni palnej w Polsce – nie tylko w odniesieniu do pierwszego jej użycia, ale również rodzajów

broni palnej używanej w omawianym okresie, surowców i ich pochodzenia, zarówno używanych do produkcji broni, prochu, jak i pocisków oraz cen wraz z imiennym wykazem producentów, a także technik użycia broni palnej na polu walki oraz jej zasobów.

MARIAN GŁOSEK
Uniwersytet Łódzki

Władysław Zajewski, *Wolne miasto Gdańsk pod znakiem Napoleona*, Wydawnictwo LITTERA, Olsztyn 2005, ss. 246

Autora recenzowanej książki nie trzeba przedstawiać. Urodzony w Wilnie, absolwent Uniwersytetu Łódzkiego, długoletni pracownik naukowy Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, jest Profesorem Władysław Zajewski znanym i cenionym badaczem historii XVIII i XIX stulecia. Specjalizując się zasadniczo w dziejach powstania listopadowego, wiele ze swoich ponad 600 publikacji poświęcił również i epoce napoleońskiej. Nie dziwi więc fakt, że związany od dawna z Gdańskiem, którego losy także zajmują sporo miejsca w jego twórczości naukowej, Autor omawianej pracy zdecydował się raz jeszcze sięgnąć do wydarzeń z przeszłości tego miasta. O powodach, które skłoniły go do podjęcia tematyki dziejów grodu nad Motławą w epoce napoleońskiej, profesor Zajewski pisze w sposób następujący: „W losach Gdańska czas napoleoński to czas niezwyklego przyspieszenia historii, czas wielkich nadziei na odrodzenie związku z Polską i czas ponurych skarg części uboższych mieszkańców tego grodu, którzy dźwigali część ciężaru kontrybucji” (s. 9). Recenzowana książka jest zbiorem oddzielnych studiów, które zdaniem Autora tworzyć mają „w miarę zwarty obraz losów Gdańska oraz niektórych miast hanzeatyckich (Hamburg) pod berłem Napoleona. Każdy z rozdziałów stanowi odrębną całość podporządkowaną logice myślenia historycznego. Z reguły są one też solidnie udokumentowane źródłami archiwalnymi oraz literaturą naukową. Jest to również próba nowoczesnej interpretacji tych zdarzeń w rejonie Morza Bałtyckiego, które złożyły się na dzieje Europy napoleońskiej” (s. 9–10). Dodajmy w tym miejscu, że losy Gdańska zostały przedstawione na szerokim tle wydarzeń międzynarodowych. Na dzieje tego miasta w dobie napoleońskiej wpływały bowiem zarówno wyniki kolejnych kampanii wojennych,